

Koncert "Sześć głosów, trzy światy" w Państwowej Szkole Muzycznej II st. im. F. Chopina



Koncerty

16.10.2026

19:00

normalny – 55 zł ulgowy – 45 zł

Andżelika Chorzempa – skrzypce

Jan Turkiewicz – skrzypce

Anna Wałek – altówka

Ewa Ostrowska – altówka

Gabriela Karpiesiuk – wiolonczela

Paweł Jabłczyński – kontrabas

Jakub Karmelita – prelegent

W programie:

Wolfgang Amadeus Mozart – Divertimento F-dur, KV 138 [15']

Mieczysław Karłowicz – Pieśni (opr. na kwintet smyczkowy – Paweł Jabłczyński) [10']

– Smutną jest dusza moja

– Z erotyków

– W wieczorną ciszę

– Z nową wiosną

– Nie płacz nade mną

Johannes Brahms – Sekstet smyczkowy nr 1 B-dur op.18 [40']

Divertimento F-dur Wolfganga Amadeusa Mozarta oparte jest na kontraście – energiczne części skrajne otaczają liryczny środek, w którym prowadzi śpiewna melodia pierwszych skrzypiec. Krótkie, rytmicznie żywe motywy przechodzą swobodnie między głosami, tworząc wrażenie ruchu. Charakterystyka tego utworu jest swego rodzaju zapowiedzią indywidualnego stylu kompozytorskiego Mozarta, który rozwinie na przestrzeni swojej działalności artystycznej. Wyraźnie słychać tu ślad włoskiej sinfonii – kompozytor zetknął się z nią podczas podróży na południe Europy. Brak tradycyjnego menueta odróżnia ten utwór od klasycznego divertimenta

i sprawia, że bliżej mu do wczesnej symfonii na orkiestrę smyczkową – stąd bywa on czasami nazywany Salzburską Symfonią.

Mieczysław Karłowicz – to jeden z najjaśniejszych i najtragiczniej zgasłych promieni Młodej Polski. Jego twórczość otwiera przed słuchaczem wrota do świata pełnego tragizmu i samotności, okraszonego delikatnym blaskiem nadziei płynącej z miłości. To zaduma nad kruchością ludzkiego losu i sensem istnienia. Mimo że najbardziej rozpoznawalną część jego dorobku stanowią poematy symfoniczne z dojrzałego okresu działalności artystycznej, Karłowicz skomponował zbiory pieśni o nietuzinkowej emocjonalności jeszcze w czasach studenckich. Wychowany w duchu Moniuszkowskiej twórczości wokalne, Karłowicz napisał pieśni będące czymś na wzór osobistego pamiętnika. Zainspirowany poezją Kazimierza Przerwy-Tetmajera, skomponował utwory pełne wewnętrznego rozdarcia i tęsknoty, tak charakterystycznych dla młodopolskiej twórczości. Te intymne zapiski Karłowicza ukazują nie tylko jego wyjątkową wrażliwość na charakterystykę ludzkiego głosu, ale również uchylają rąbek tajemnicy kryjącej się w jego własnej duszy.

Sekstet smyczkowy nr 1 to dzieło, w którym Johannes Brahms odnalazł własny głos i dzięki któremu odniósł pierwszy wielki sukces w muzyce kameralnej, sięgając po nietypową obsadę dwóch skrzypiec, dwóch altówek i dwóch wiolonczel zamiast klasycznego kwartetu. Już od pierwszych taktów, gdy spokojny temat wypowiadają wiolonczele, słychać charakterystyczną dla kompozytora dbałość o równowagę głosów tworzących gęstą, polifoniczną fakturę. To muzyka pełna emocjonalnej szczerości i jednocześnie formalnej dyscypliny, w której młody kompozytor znalazł sposób na stworzenie brzmienia równie ciepłego, co mistrzowsko skonstruowanego. Do dziś sekstet ten uznawany jest za wzorcowy przykład romantycznej muzyki kameralnej i pozostaje jednym z najczęściej wykonywanych dzieł tego gatunku.

Tagi

koncert